

Edmund Morzkowski

Oryginalna definicja hipoteki

Palestra 3/10(22), 94

1959

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

z podziękowaniem za prawidłowe przestrzeganie ustaw. Jednocześnie prezes w imieniu cesarza obdarzył Łazuckiego pierścieniem z wielkim brylantem.

4. Oryginalna definicja hipoteki

W byłym rosyjskim Sądzie Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim, na schyłku XIX wieku, rozpoczął urzędowanie w jednym z wydziałów cywilnych pewien sędzia, Rosjanin, przeniesiony z głębi Rosji do Polski.

Jak wiadomo, prawo rosyjskie (X tom Zводу Praw) nie znało hipoteki. Gdy sędzia ów rozpoczął dopiero co urzędowanie, zdarzyło się, że na wokandzie sądowej była dość skomplikowana sprawa hipoteczna. Referował ją sędzia przewodniczący, który był w randze rzeczywistego radcy stanu (w randze generalskiej).

Adwokaci obu stron występujący przed sądem powoływali się na tak wybitnych interpretatorów prawa hipotecznego, jak Jeziorański, Dutkiewicz, Wyczechowski i inni.

Siedzący blisko stołu sędziowskiego adwokaci, oczekujący swojej kolejki, usłyszeli, jak nowo przybyły sędzia zapytał się — *mezza voce* — przewodniczącego: „Wasza Ekscelencjo, co oznacza słowo «hipoteka»?”; na co przewodniczący również półgłosem odrzekł: „Zostaw to Pan, Mikołaju Pietrowiczu, to Polacy mają takie przesady (Broście, Nikołaj Pietrowicz, eto u nich, u Polakow, takije priedrazsudki)!”

Tak brzmiała krótka, lakoniczna i dosadna definicja instytucji hipoteki.

(podał adw. E. Morzkowski)